

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 30 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XVIII C 4100/15 z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko K. M. o zapłatę kwoty 349,90 zł oddalił powództwo.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które miało wpływ na wynik sprawy poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 339 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że przytoczone przez powódkę twierdzenia dotyczące naliczenia opłaty administracyjnej oraz kosztów windykacji budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 359 § 2¹ k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej z tytułu udzielenia pożyczki przez powoda stanowi w rzeczywistości obejście przepisów o odsetkach maksymalnych,

b) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że opłaty pobierane przez powoda jako koszty windykacji stanowią próbę dochodzenia kar pieniężnych za nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie Sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli nie przeprowadzono postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i zapadło z poszanowaniem art. 339 § 2 k.p.c. Wyrok zaoczny nie w każdym przypadku musi być wyrokiem uwzględniającym powództwo. Dyspozycja przywołanego przepisu wskazuje wyraźnie, że Sąd orzekający może przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jedynie wtedy, gdy nie budzą one uzasadnionych wątpliwości i nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Analiza akt niniejszej sprawy nie pozwala zaś odmówić słuszności stanowisku Sądu Rejonowego, że twierdzenia powoda o faktach w tej sprawie budzą uzasadnione wątpliwości.

Wątpliwości te wynikały z braku sprecyzowania przez powoda jego żądania, które nie poddawało się weryfikacji. Powód wniósł o zasądzenie kwoty 349,90 zł wraz z odsetkami i nie wskazał, co się na nią składa. Również analiza dokumentów załączonych do pozwu nie pozwala na zrekonstruowanie wysokości i zasadności zgłoszonego żądania.

Analiza postanowień umowy pożyczki oraz warunków indywidualnych tej umowy prowadzi do wniosku, że opłata administracyjna w tej sprawie w wysokości 208,80 zł wchodziła w skład całkowitego kosztu pożyczki. Brak jest postanowień umownych wskazujących, co składa się na opłatę administracyjną. W § 11 umowy pożyczki wskazano jedynie, że na całkowity koszt pożyczki składa się opłata administracyjna w wysokości zgodnej z tabelą opłat (k.10). W umowie stwierdzono ponadto, że całkowita kwota do spłaty uwzględnia także oprocentowanie pożyczki (k.8).

Skoro zatem powód w pozwie wskazał, że strona pozwana dokonała spłaty zobowiązania z tytułu umowy pożyczki w wysokości 1009,46 zł (pозew k. 3), zaś z postanowień tej umowy wynika, że pozwana była zobowiązana do zapłaty kwoty 1008,80 zł (indywidualne warunki umowy pożyczki – k. 14), to uzasadnione wątpliwości budzi charakter i wysokość dochodzonej przez powoda kwoty wraz z odsetkami. Jeżeli powód twierdzi, że mimo spłaty zadłużenia przez powódkę należna jest na jego rzecz zapłata kwoty 349,90 zł, to winien tę okoliczność wykazać.

Sąd II instancji, odnosząc się do argumentacji apelującego, podkreśla, że nie kwestionuje uprawnienia strony powodowej jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanej jako jej klienta opłat za czynności windykacyjne i opłat administracyjnych. Jednakże powód nie przedstawił dowodów ani twierdzeń, które wskazywałyby, co składa się na dochodzoną w tej sprawie kwotę. Analiza postanowień umowy nie rozstrzyga wątpliwości w tym zakresie. W szczególności w umowie pożyczki nie znajdują się postanowienia wskazujące, że od opłaty administracyjnej miałyby być naliczane odsetki.

Słusznie zatem skonstatował Sąd I instancji, że zastrzeżenie opłaty administracyjnej w sposób, w jaki zrobił to powód w tej sprawie, zmierzało do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, tj. art. 359 § 2¹ k.c. Ich wysokość w stosunku rocznym nie może przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych. Powód żąda zaś kwoty przewyższającej wysokość odsetek maksymalnych. Zastrzeżenie, które zmierza do obejścia przepisu o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne. Jak słusznie zauważył Sąd I instancji zastrzeżenie to, jako sprzeczne z ustawą, jest nieważne, co wynika z regulacji art. 58 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Wobec braku przepisu przewidującego inny skutek zastrzeżenia zawyżonych opłat dodatkowych – jest ono nieważne, a zatem Sąd nie mógł uwzględnić żądania w tym zakresie.

Jako niesprecyzowane należy traktować żądanie zapłaty z tytułu poniesionych przez powoda kosztów upomnień i wezwań. Wprawdzie w § 14 ust. 3 umowy pożyczki (k. 10v.) wskazano, że w przypadku, gdy pożyczka lub jej część nie zostały uiszczone w terminie pożyczkobiorca zapłaci pożyczkodawcy opłatę za upomnienia drogą telefoniczną, elektroniczną oraz w formie SMS w kwocie wynikającej z tabeli opłat, jednakże w realiach niniejszej sprawy powód nie wskazał, ile takich upomnień wystosował, jakiego okresu opóźnienia dotyczyły oraz jaki był koszt jednostkowy każdego z tych upomnień. Nie sposób zatem zweryfikować żądania powoda co do jego wysokości.

Zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty za czynności windykacyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Nadto powód nie jest uprawniony do przerzucenia na stronę pozwaną, tj. konsumenta kosztów prowadzonej przez siebie działalności. W tym stanie rzeczy trafnie Sąd Rejonowy stwierdził, że naliczenie opłat z tytułu upomnień w tej sprawie, wobec braku sprecyzowania żądania przez powoda, stanowiło próbę dochodzenia kar pieniężnych za nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego, co jest sprzeczne z ustawą. Art. 483 § 1 k.c. wskazuje, że można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Kara umowna może być zastrzeżona we wszelkich rodzajach umów, jednakże jeżeli przedmiotem umowy jest świadczenie niepieniężne. Regulacja art. 483 § 1 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza, że niedopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej w

stosunku do zobowiązania pieniężnego [Z. G., w: A. K. (red.), Kodeks cywilny, t. 3, 2010, s. 652]. Słusznie zatem Sąd doszedł do przekonania, że zastrzeżenie zawyżonych opłat dodatkowych było nieważne w świetle art. 58 § 1 k.c.

Wobec powyższych uwag należało uznać, iż apelacja strony powodowej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację w całości, czy nawet w części.

Mając na uwadze powyższe, a także zważywszy na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.